Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr 7. Kraków, dnia 20 grudnia 1924. Rok I.

PRZEGLĄD

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ PRZEMYSŁU RESTAURACYJNEGO I POKREWNYCH ZAWODÓW

Wychodzi dwa razy w miesiącu.

Numer pojedynczy 60 gr. — Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Powiśle 3. — Telefon Nr 2394.

PRZEGLĄD

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ PRZEMYSŁU RESTAURACYJNEGO I POKREWNYCH ZAWODÓW

Wychodzi dwa razy w miesiącu.

TREŚĆ Nru 6:

Do naszych członków i czytelników „Przeglądu".
W obronie przemysłu gospodnio-szynkarskiego.
Wiadomości gospodarcze: Monopol zapałczany. — Państwowa Rada spirytusowa. — Rozporządzenie w sprawach gorzelniczych. — Wpływy z danin i monopolów.
Sprawy podatkowe.
Sprawa koncesyj monopolowych.
Skrzynka na listy.
Odpowiedzi od Redakcji.
Kronika.

WŁASNE PISMO JEST PODSTAWĄ I SIŁĄ ORGANIZACJI!

Nr 7. Kraków, dnia 20 grudnia 1924. Rok I.

PRZEGLĄD

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ PRZEMYSŁU RESTAURACYJNEGO I POKREWNYCH ZAWODÓW

Wychodzi dwa razy w miesiącu.

Numer pojedynczy 60 gr. — Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Powiśle 3. – Telefon Nr 2394.

Cena prenumeraty:

kwartalnie . . . . 3 zł
półrocznie . . . . 5 „
rocznie . . . . 9 „

Cena ogłoszeń:

drobne za wiersz milimetrowy . . . . 20 gr
Cała strona okładki . . 100 zł 1/2 strony okładki . . . 50 zł
1/4 strony „ . . 25 zł 1/8 „ „ . . . 13 zł

W sprawie ogłoszeń należy się zwracać pod adresem Administracji: Kraków, ul. Powiśle 3. — Konto P. K. O. Kraków 404.395.

Do naszych członków i czytelników „Przeglądu“.

Poraz pierwszy stajemy przed naszymi czytelnikami z życzeniami z okazji świąt Bożego Narodzenia. Przy tej sposobności prócz zwyczajnych życzeń zwykliśmy czynić niejako rachunek sumienia z tego, co stanęło poza nami, aby nauczeni doświadczeniem ubiegłych dni, móc sobie wytknąć pewne wytyczne na przyszłość.

Życie nasze obecne płynie wśród wyjątkowych okoliczności, które wytwarzają atmosferę życiową tak ciężką i trudną, że właśnie teraz konieczne nam są wytyczne w naszem działaniu, konieczna nam świadomość celu, do jakiego dążymy, ażeby wśród haosu znaleźć równą i zdrową dla każdej jednostki, jak i dla całego społeczeństwa drogę działania.

Przemysł gospodnio-szynkarski stoi obecnie przed bardzo poważną sytuacją. Obarczony olbrzymiemi podatkami, jakich nie ponosi żaden inny przemysł ani zawód, ograniczony przepisami ustawy antyalkoholowej, szykanowany przez władze policyjne, administracyjne, skarbowe, z trudem tylko ratuje się od ruiny. Teraz grożą mu jeszcze nowe, większe obciążenia podatkowe, nowe ustawy, rewizje koncesyj, ich zmniejszenie i t. p.

Kto i jak ma bronić interesów tego zawodu, który państwu daje olbrzymie zyski, tysiącom pracowników — wprawdzie bardzo ciężki — chleb.

Interesów każdej gałęzi przemysłu, każdego zawodu bronią ze skutkiem organizacje przemysłowe, względnie zawodowe. I przemysł gospodnio-restauracyjny posiada swoje tego rodzaju organizacje. Istnieją po większych miastach stowarzyszenia gospodnio-szynkarskie, istnieje w Krakowie Związek stowarzyszeń przemysłu gospodnio szynkarskiego, obejmujący zachodnią Małopolskę, ale członkowie tej organizacji nie chcą zrozumieć, że w interesie ich leży rozwój organizacji i jej siła i, że tylko silna organizacja bronić może skutecznie interesów swoich członków. Brak tego zrozumienia i współpracy, brak zainteresowania się członków i poszczególnych stowarzyszeń, wchodzących w skład „Związku“ jest przyczyną, która utrudnia niezwykle działalność zarządu Związku, wytężającego mimo to wszystkie siły, aby bronić interesu reprezentowanej przez siebie gałęzi przemysłu.

Pierwsze więc życzenie, jakie z okazji świąt wzajemnie sobie składać powinniśmy, to życzenia rozwoju naszej naczelnej organizacji, naszego Związku, aby stał się silnym i zdobył takie znaczenie, by skutecznie bronić mógł zagrożonych interesów przemysłu gospodnio-szynkarskiego.

Niemal wszystkie obecnie gałęzie przemysłu i handlu posiadają swoją prasę, która broni ich interesów. Dzięki energji prezydjum krakowskiego Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego również przemysł restauracyjny otrzymał swój organ, który p. t. „Przegląd“ wychodzi od września b. r. jako organ Związku. I w tym wypadku brak wśród członków zrozumienia wartości i znaczenia, jakie posiadać może własny organ dla organizacji, brak wszelkiego zainteresowania i współpracy przełożonych stowarzyszeń i poszczególnych członków.

Drugie więc życzenie nasze idzie w tym kierunku, aby „Przegląd“ stał się istotnie oficjalnym organem „Związku“ w pełnem tego słowa znaczeniu, t. j. aby każdy, bez wyjątku, członek Związku był zarazem stałym prenumeratorem „Przeglądu“ i na rzecz jego rozwoju działał.

Do życzeń tych wreszcie dołączamy życzenia wszelkich pomyślności, przetrwania ciężkich obecnie chwil i doczekania lepszej przyszłości.

Prezydjum Związku Stow. przemysłu restauracyjnego i pokrewnych zawodów.

W obronie przemysłu gospodnio-szynkarskiego.

Kraków, 20 grudnia.

Z początkiem bieżącego miesiąca bawiła w Warszawie delegacja Związku Stowarzyszeń przemysłu gospodnio-szynkarskiego zachodniej Małopolski, która w osobach prezesa, St. Wołkowskiego, wiceprezesa Em. Rosenzweiga i dra H. Silbersteina interwenjowała w ważnych sprawach, dotyczących przemysłu szynkarskiego, w ministerstwach skarbu oraz przemysłu i handlu, jakoteż u przedstawicieli klubów poselskich. Przedewszystkiem ze **skutkiem pomyślnym interwenjowała delegacja w sprawie zaniechania rewizji konsensów i nadania ich inwalidom.** Dalej interwenjowała delegacja w sprawie **rozszerzenia patentu akcyzowego państwowego z 2 na 3, względnie 4 kategorje, rozszerzenia patentu przemysłowego dla wyszynku również na trzecią kategorję,** wreszcie w sprawie **rozłożenia na raty tak patentu akcyzowego jak i przemysłowego.** We wszystkich tych sprawach delegacja **uzyskała obietnice przychylnego załatwienia.**

Po powrocie do Krakowa dnia 11 b. m. delegacja złożyła sprawozdanie z wyników swojej interwencji na zwołanem w tym celu zebraniu członków, które się odbyło w sali Izby handlowej. Zebranie, w którem wzięło udział przeszło 250 członków, zagaił prezes, St. W o ł k o w s k i, zaznaczając, że delegacja w ciągu sześciu dni pobytu w Warszawie **interwenjowała kilkakrotnie u władz rządowych, jak też u czynników sejmowych** we wszystkich ważniejszych sprawach zawodowych.

Po wyczerpującem sprawozdaniu o wynikach interwencji delegacji, które złożył dr S i l b e r s t e i n, zabrał głos wiceprezes E. R o s e n z w e i g i w dłuższem przemówieniu wykazał, w **jak groźnem położeniu znajduje się przemysł gospodnio-szynkarski.**

Dzięki interwencji delegacji Związku, która była **wprost jedynym ratunkiem, uzyskano ze strony czynników rządowych zapewnienie, że przedstawione przez delegację postulaty będą uwzględnione.**

Co do **podatku komunalnego, to sprawa ta jest jeszcze w toku i jest nadzieja, że weźmie ona pomyślny obrót. Jest to jeden z największych ciężarów** (200% dodatku do patentu akcyzowego na rzecz gminy) **narzuconych na nasz zawód.** Tak wysokim podatkiem obciąża się również i drobnego szynkarza, sprzedającego n. p. 10 kieliszków wódki dziennie, a takich w tym zawodzie jest około 80%. Drobny szynkarz takiego obciążenia, wynoszącego razem z podatkiem akcyzowym 1.200 zł, gminie miasta nie będzie w stanie do końca roku zapłacić. Demagogiczną frazeologją dąży się do ruiny i zniszczenia przemysłu gospodnio-szynkarskiego, **ale nikt nie chce przewidzieć,** na kogo spadną te olbrzymie ciężary na rzecz państwa i gminy, które teraz ponosi przemysł gospodnio-szynkarski na rzecz państwa i gminy.

W dalszym ciągu swego przemówienia wiceprez. Rosenzweig wzywa wszystkich członków do współpracy i udzielania silnego poparcia tak moralnego jak i materjalnego organizacji, bo tylko wtedy będzie ona mogła odeprzeć wszelkie niebezpieczeństwo, grożące przemysłowi gospodnio-szynkarskiemu. „Jeżeli dach się pali nad naszemi głowami — mówił p. Rosenzweig — to **obowiązkiem naszym jest wspólnie ratować i ogień ugasić, bo w przeciwnym razie dach się zawali i nas wszystkich zagrzebie.“**

Wielce pomocnym w obronie naszych interesów może być nasz organ, który wydaje krakowskie stowarzyszenie. Ale i tu brak tej pomocy ze strony naszych członków, a przecież wszyscy powinni rozumieć, jakie znaczenie dla organizacji takiej, jak nasza, musi mieć własny organ, **jaką obronę może dać naszemu zawodowi. Ostatnia chwila, aby to wszyscy członkowie zrozumieli.** Od Nowego Roku **nie powinno być pośród nas ani jednego członka, któryby nie był prenumeratorem naszego „Przeglądu“.**

Przed zamknięciem posiedzenia przemówił jeszcze prez. St. Wołkowski, wskazując, że w obecnem, ciężkiem położeniu **konieczną jest współpraca i solidarność wszystkich członków,** bo tylko wtedy przełożeństwo stowarzyszenia, mając za sobą poparcie i zaufanie wszystkich członków, może **skutecznie i owocnie działać.** Dziękując zebranym za liczny udział w zebraniu, prezes Wołkowski zamknął posiedzenie.

Od Administracji „Przeglądu“.

Celem ustalenia nakładu pisma, prosimy naszych Prenumeratorów o najszybsze uregulowanie prenumeraty.

Prenumeratorom, którzy do dnia 31 b. m. nie uiszczą należytości, będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłkę pisma. Czeki pocztowe dołączamy do numeru. Konto P. K. O. „Przeglądu“ Nr 404.390.

Wiadomości gospodarcze.

Monopol zapałczany.

W związku z projektowanem wprowadzeniem monopolu zapałczanego w niektórych pismach ukazały się niezgodne z prawdą informacje zarówno o stosunku rządu do projektowanego monopolu, jak i o samym przemyśle zapałczanym. Ukazały się więc wiadomości, jakoby przemysł zapałczany w Polsce zatrudniał 20 tysięcy robotników, jakoby banderole od zapałek przynosiły skarbowi 8 miljonów złotych, jakoby koncern zapałczany szwedzki, ubiegający się o dzierżawę przyszłego monopolu, miał być „sprowadzony do Polski przez dyrektora departamentu akcyz i monopoli, dra Głowackiego“, jakoby koncern ten skupił już w swoich rękach cały zapas osiki, potrzebnej do wyrobu zapałek i t. d.

Jak niezgodne z prawdą są te dane, świadczą następujące cyfry: w przemyśle zapałczanym polskim **pracuje obecnie 3.370 robotników,** w ubiegłym zaś roku, który był wyjątkowo pomyślnym dla przemysłu zapałczanego, gdyż polskie fabryki miały znaczny eksport zagranicę, 4 851 robotników. Eksport ten w r. b. obniżył się do połowy zeszłorocznego, wskutek podniesienia się kosztów produkcji w Polsce. W związku z tem i dochód skarbu państwa z tego źródła nie był wielkim; w roku zeszłym **banderole od zapałek przyniosły skarbowi 1·9 miljona złotych,** w ciągu zaś pierwszych dziesięciu miesięcy r. b. **2·9 miljona złotych.**

Konsorcjum szwedzko-amerykańskie na terenie Polski prowadzi akcje od dłuższego czasu, **starając się o uzyskanie wpływu na polskie fabryki zapałek,** co z powodu ciężkiego kryzysu, jaki przemysł ten przeżywa, w wielu wypadkach udaje się (przez wykup większości akcyj całego szeregu fabryk). Po uzyskaniu przewagi w wielu przedsiębiorstwach zapałczanych **konsorcjum rozpoczęło starania o wydzierżawienie ewentualnie mającego się wprowadzić monopolu zapałczanego.** Ubiegając się o eksploatację tego monopolu, konsorcjum proponuje ministerstwu skarbu **opłatę dzierżawną na pierwsze trzy lata w wysokości 4 miljonów złotych rocznie,** przyczem obecne ceny zapałek nie mogłyby ulec zwyżce, eksport zaś zapałek zagranicę z Polski nietylko byłby utrzymany, lecz powiększony do 25% całej konsumcji krajowej.

Ministerstwo skarbu **opracowało projekt ustawy o monopolu zapałczanym** po przedyskutowaniu go na Radzie gospodarczej w październiku b. r.

Państwowa Rada spirytusowa.

Dnia 11 i 12 b. m. pod przewodnictwem dyrektora departamentu akcyz i monopoli ministerstwa skarbu, dr Głowackiego, odbywały się obrady tymczasowej państwowej Rady spirytusowej.

Rada spirytusowa po 2 dniowych obradach wydała opinję w sprawie **statutu organizacyjnego dla dyrekcji monopolu spirytusowego** w sprawie **postanowień ogólnych** wykonawczych do poszczególnych artykułów ustawy o monopolu spirytusowym **i w sprawach wymagających dodatkowych rozporządzeń ministra skarbu,** wreszcie Rada spirytusowa przedyskutowała i zaopinjowała **projekt rozporządzenia wykonawczego o fabrykacji sprzedaży wódek.**

Wszystkie te 3 rozporządzenia, regulujące najważniejsze i najpilniejsze sprawy z dziedziny monopolu spirytusowego, **zostaną ogłoszone w dniach najbliższych.**

Rada spirytusowa uchwaliła prosić ministra skarbu, aby **dodatkowy podatek od spirytusu, który powinien być zapłacony do 31 grudnia b. r., rozłożony został z powodu ciężkiego położenia finansowego kół interesowanych na cztery miesiące.** Wniosek ten będzie przedmiotem rozważań w ministerstwie skarbu.

Wreszcie reprezentanci producentów spirytusu, rektyfikacyj i fabryk wódek złożyli deklarację, **w której domagają się rewizji cen ustalonych na spirytus.**

Rozporządzenie w sprawach gorzelniczych.

Jak zaznaczyliśmy, w najbliższych dniach ukaże się w „Dzienniku Urzędowym“ rozporządzenie ministra skarbu w sprawie podziału prawa odpędu spirytusu na poszczególne województwa.

Podania w sprawach wymiaru odpędu należy kierować do Izb skarbowych, które powinny dokonać wymiaru do dnia 31 go grudnia b. r. w myśl ustawy; ewentualne odwołania od wymiaru odpędu skierować należy za pośrednictwem właściwej Izby skarbowej w terminie 6cio-tygodniowym do ministra skarbu.

Wszelkie podania, adresowane na imię ministra skarbu, w sprawach przelania prawa od pędu na sąsiednie gorzelnie, uprawnieni do tego, powinni składać w Izbach skarbowych celem uzyskania opinji Izby co do wysokości odpędu oraz ewentualnego stwierdzenia, czy okoliczności, przytoczone w podaniu, odpowiadają rzeczywistości i przepisom ustawy.

W celu uproszczenia regulacji należności za odstawiony przez gorzelnie spirytus, D. P. M. S. rozesłała wszystkim gorzelniom formularze dyspozycyj kasowych do wypełnienia i wskazania konta w P. K. O., w Banku Polskim, względnie w Banku Gospodarstwa Krajowego, na które właściciel życzy sobie należność odebrać.

Ponieważ niektóre rubryki formularza są niedokładnie przez zainteresowanych wypełniane, przeto w celu uniknięcia zwłoki w przelaniu należności, D. P. M. S. zwraca uwagę, że w formularzu należy ściśle oznaczyć stosunek właściciela spirytusu do gorzelni (właściciel, dzierżawca, plenipotent właściciela, plenipotent dzierżawcy. Niestosowne skreślić w tekście formularza).

Przekazywanie należności za spirytus odbywać się może wyłącznie:

a) W wypadku odbioru należności przez właściciela spirytusu:
   1) na konto czekowe w P. K. O.;
   2) na rachunek żyrowo-przekazowy w Banku Polskim;
   3) na rachunek bieżący w Banku Gospodarstwa Krajowego.

   Przekazywanie należności na rachunek bieżący w Banku Polskim jest niewykonalnem, albowiem Bank Polski w tym wypadku liczy sobie prowizję, która obciążać dyrekcji P. M. S. nie może.

b) W wypadku zlecenia wypłaty należności osobie trzeciej:
   1) na konto czekowe tej osoby lub instytucji w P. K. O.;

2) na rachunek żyrowo-przekazowy tej osoby w Banku Polskim;
3) na rachunek bieżący w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Wobec tego najbardziej wskazanem jest, aby właściciele spirytusu otwierali własne konta czekowe w P. K. O., podając numer konta dyrekcji P. M. S., a w ten sposób zapewnią sobie sprawną i szybszą regulację należności.

Ponieważ wymagane na formularzu poświadczenie własnoręczności podpisu właściciela spirytusu przez władze skarbowe nastręcza trudności w pewnych miejscowościach, przeto D. P. M. S. uznawać będzie za równorzędne poświadczenie podpisu przez miejscowe władze administracyjne (policja, wójt, sołtys), względnie rejenta.

Natomiast stwierdzenie prawa odbioru należności za wyprodukowany spirytus powinno być bezwzględnie poświadczone przez władze skarbowe. Dzięki tej zmianie osiąga się znaczne udogodnienie; albowiem to ostatnie poświadczenie nie wymaga osobistego stawiennictwa właściciela spirytusu.

Formularze dyrekcja P. M. S. wysyła na pisemne żądanie.

Wreszcie D. P. M. S. zwraca uwagę zainteresowanych, że w sprawach: regulacji należności za spirytus, odprawy spirytusu, beczek, cystern, należy zwracać się bezpośrednio do dyrekcji P. M. S.

Właściciele, którzy dotychczas uruchomienia gorzelni w dyrekcji P. M. S. i odnośnej władzy skarbowej nie zgłosili, powinni we własnym interesie niezwłocznie to uczynić.

Wpływy z danin i monopoli.

Według niekompletnego jeszcze zestawienia wpływów kasowych z ważniejszych danin i monopoli państwowych w listopadzie wpłynęło **96·3 miljony zł**, przyczem więcej niż preliminowano dały **podatki pośrednie, opłaty stemplowe, monopole** oraz z podatków bezpośrednich — podatek przemysłowy. Podatek gruntowy dał sumę równą preliminowanej. Mniej niż preliminowano wpłynęło jedynie z podatku dochodowego i majątkowego.

Z charakterystycznych cyfr przytaczamy:

Z **podatku przemysłowego** preliminowano 15 milj. zł. wpłynęło zaś 20·8 milj. zł, t. j. prawie tyle, ile osiągnięto w październiku i dwa razy tyle, ile osiągnięto we wrześniu.

Z **podatków pośrednich** preliminowano osiągnąć 18·9 milj. zł, osiągnięto 20·7 milj. zł, mniej więcej tyle, ile we wrześniu, a nieco mniej niż w październiku.

Z **opłat stemplowych** preliminowano 7·5 milj. zł, osiągnięto zaś 8·3 milj. zł, t. j. mniej więcej tyle ile w październiku, a więcej niż w każdym z poprzednich miesięcy.

Z **monopoli** preliminowano zysk w sumie 16·1 milj. zł, otrzymano zaś 18·6 milj. zł, gdy w październiku monopole dały 15·2 milj. zł, we wrześniu 14·4 milj. zł, w sierpniu 12·8 milj zł. Wzrost zysków z monopoli jest widoczny. **Najwięcej oczywiście wzrastają dochody monopolu tytoniowego:** w sierpniu monopol tytoniowy dał 10·7 milj. zł, we wrześniu 11·6 milj. zł, w październiku 15·2 milj. zł i w listopadzie 16 milj. zł (preliminowano na listopad tylko 13·5 milj. zł).

Pamiętajcie o funduszu prasowym!

Pierwszy rok gospodarki bezdeficytowej. Pierwsze 10 miesięcy b. r. wykazują nieprzerwany wzrost dochodów państwowych.

Według zestawień, dokonanych przez ministerstwo skarbu, ogół wpływów zwyczajnych i nadzwyczajnych do skarbu państwa wynosił w styczniu 49·4 milj. zł, w lutym 90·9, w marcu 127·4, w kwietniu 129. w maju (w którym wpłynęła pożyczka włoska) 184·4, w czerwcu 169·5. w lipcu 146·1, w sierpniu 114·2, we wrześniu 166·5, w październiku 178 milj. zł.

Mniej więcej równorzędnie wzrastały w tym okresie wydatki.

Ogółem w ciągu 10 miesięcy b. r. wpłynęło do skarbu państwa 1,355·6 milj. złotych, wydatkowano zaś 1.328·9 milj. złotych.

W tymsamym okresie 1922 roku wpływy skarbowe wynosiły 371·5 milj. zł, wydatki zaś 558·7 milj. zł, a więc przewyżka wydatków nad dochodami wyniosła 187·2 milj zł; w 1923 roku zaś wpływy wyniosły 367·4 milj. zł, wydatki zaś 806·3 milj. zł, przewyżka więc wydatków nad wpływami wynosiła 439·9 milj. zł, w rzeczywistości zaś więcej, gdyż, jak wykazaliśmy wyżej, w ciągu czterech pierwszych miesięcy b. r. pokryto zaległości wydatków zeszłorocznych w ogólnej sumie 74·1 milj. zł.

Wpływy z monopolu tytoniowego znacznie przewyższyły sumy preliminowane. Wpływy z polskiego monopolu tytoniowego za pierwszych 6 miesiecy 1924 r. wynosiły 50,090.165 zł, zaś od lipca do końca października 1924 r. wynosiły 55 027 976 zł, czyli łącznie za pierwszych 10 miesięcy b. r. kwotę 105,127.141 zł, co w porównaniu z preliminowaną na ten czasokres kwotą 58,333.333 zł. przedstawia nadwyżke dochodów w wysokości 46,793 808 zł. Z porównania wpływów z polskiego monopolu tytoniowego, t. j. łącznych wpływów z produkcji prywatnych i państwowych fabryk w roku 1923, które wynosiły tylko kwotę 38,444 946 zł, z wpływami obecnego roku wynika, że wszelkie zarzuty przeciw działalności polskiego monopolu tytoniowego nie wytrzymują krytyki w świetle cyfr.

„Lewiatan“. Do liczby członków rzeczywistych centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów, został przyjęty na ostatniem posiedzeniu Rady, polski Związek przemysłowców-garbarzy. Centralny Związek polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów obejmuje obecnie 44 organizacje gospodarcze.

Kontyngent spędu spirytusu na kampanję 1924-5 ustalił minister skarbu. Kontyngent ten wynosi dla gorzelń rolniczych 1,104.000 hl, zaś dla gorzelń przemysłowych 96 000 hl.

Pomorscy gorzelnicy przeciwko monopolowi. Dyrekcja państwowego monopolu spirytusowego rozesłała do wszystkich właścicieli gorzelń okólniki z żądaniem podania różnych informacyj, tyczących ich gorzelń, a potrzebnych dyrekcji monopolu spirytusowego do należytego zorganizowania spraw spirytusowych, co przedewszystkiem leży w interesie właścicieli gorzelń.

W odpowiedzi na te okólniki, zgromadzeni w dniu 18 u. b. w Grudziądzu na zebraniu pomorskiej Spółki okowicianej właściciele gorzelń uchwalili przeciwstawić się żądaniom dyrekcji monopolu spirytusowego i nie udzielać jej żadnych informacyj inaczej, jak za pośrednictwem Związku.

Jednolita ustawa wekslowa i czekowa. „Dziennik Ustaw“ ogłasza dwie ustawy, zawierające tekst jednolitej dla całej Polski ustawy wekslowej i cze-

kowej. Wchodzą one w życie od 1 go stycznia 1925 r. Ustawa wekslowa jest powtórzeniem projektu, opracowanego przez komisję kodyfikacyjną, która oparła swe prace na międzynarodowej konferencji dla ustalenia jednolitego prawa.

Sprawy podatkowe.

Zmiana cen patentów.

Minister skarbu rozporządzeniem z dnia 18 października b. r. przeniósł cały szereg miast i powiatów do niższej klasy opodatkowania (patenty handlowe i przemysłowe), a mianowicie:

1) Z klasy I-ej do II ej przeniesiono miasta: Borysław i Drohobycz.

2) Z klasy II-ej do III ej przeniesiono miasta: Łomżę, Oświęcim, Płock i Suwałki, powiat bydgoski oraz z województwa krakowskiego gminy: Helenów, Komorowice, Mikuszowice oraz miasta: Kęty i Wilamowice.

3) Z klasy II ej do IV-ej: powiat bialski z wyjątkiem miast, Białej i Lipnika (w klasie II-ej) oraz gmin i miast wymienionych wyżej w punkcie 2-gim a należących obecnie do klasy III ej.

4) Z klasy III-ej do IV ej przeniesiono miasta: Ostrołękę, Pińczów i Nowe Skalmierzyce (województwo poznańskie).

Jednocześnie jednak cały szereg miast został przeniesiony do wyższej klasy, a mianowicie:

5) Z klasy IV-ej do III ej przeniesiono miasta: Andrychów i Wadowice (oba w powiecie wadowickim), Szczawnicę, Wyżnę i Niżną (w pow. nowotarskim); Ozorków (pow. łęczycki); Zdołbunowo, Grójec, Sierpc i Skierniewice oraz powiat białostocki (bez m. Białegostoku).

6) Z klasy III-ej do II-ej przeniesiono miasto Zgierz.

Wszystkie powyższe zmiany obowiązują już przy wykupnie patentów na 1925 r.

Złagodzenie zarządzeń podatkowych. Ministerstwo skarbu opracowuje obecnie projekt rozporządzenia w sprawie zastosowania specjalnych środków ściągania płatności zaległych rat podatku majątkowego. Obecną koncepcję w tej kwestji znamionuje złagodzenie pierwszego projektu rozporządzenia ministra skarbu w kierunku wprowadzenia rządowego nadzoru nad przedsiębiorstwami płatników, zalegających ratami podatkowemi. Sprawa przymusowego przejęcia udziału w przedsiębiorstwie płatnika na rzecz skarbu, oraz przejęcia na własność skarbu części majątku płatnika ma ulec obecnie zasadniczej modyfikacji, w tym duchu, że interesy skarbu uzyskają całkowitą gwarancję.

Odstępowanie koncesyj. Przy wydawaniu wszelkiego rodzaju koncesyj jest zwykle robione zastrzeżenie, zabraniające odstępować je osobom trzecim, jednak przestrzegane to nie jest. Przy wydawaniu i odnawianiu koncesyj na rok 1925 komisarjat rządu zwrócił na tę sprawę uwagę i zrobił odpowiednie zarządzenia w celu uniemożliwienia na przyszłość odstępowania koncesyj. W razie stwierdzenia, że koncesja została odstąpioną, będzie ona unieważniona.

Termin nabywania świadectw przemysłowych. Termin do nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1925, przypada na zasadzie art. 30 ustawy z dnia 14 maja 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 58 poz. 412) na okres od 1 listopada do końca grudnia 1924 r.

Termin ten bezwarunkowo nie zostanie odroczony, jak również nie będą udzielane zezwolenia na ratalną spłatę tych należytości, a po upływie wyznaczonego terminu przystąpią bezzwłocznie władze podatkowe do ścisłej kontroli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz zajęć przemysłowych.

Winni zupełnego niewykupienia, lub posiadania nieodpowiednich świadectw przemysłowych będą niezwłocznie pociągnięci do odpowiedzialności karnej na zasadzie art. 98 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Przymusowe ściąganie podatków. Urzędy skarbowe otrzymały od władzy przełożonej wyjaśnienie, że przy nakładaniu sekwestru na ruchomości płatników podatków państwowych termin dobrowolnego zapłacenia może być wyznaczany przez sekwestratorów nie dłuższy niż trzydniowy. Po tym terminie, o ile płatnik nie zapłacił należności lub też nie uzyska prolongaty, zasekwestrowane ruchomości muszą być niezwłocznie wystawione na licytację.

Skrzynka na listy.

Pokątne szynkarstwo. Od jednego z naszych czytelników w Dobczycach otrzymujemy obszerniejszą korespondencję, w której nam donosi o rozwielmożnieniu się tam szynkarstwa pokątnego. Pokątne te szynki, nie krępowane kontrolą władz, nie posiadające uprawnień do szynkowania, zupełnie bezkarnie sprzedają trunki nietylko w niedzielę i święta, ale przy każdej sposobności większych zjazdów okolicznej ludności, jak targi, odpusty, zgromadzenia i t. p. Ani doniesienia policyjne ani prywatne do władz miarodajnych nie mają żadnego skutku, pokątne szynki najspokojniej prowadzą dalej swój proceder, nie ponosząc w zamian żadnych z tych ciężarów, jakiemi obarczeni są koncesjonowani szynkarze. Słusznie też zauważa nasz korespondent, że wobec wstrzymania wydawania koncesyj lub też ich odebrania, zachodzi pytanie, na co komu potrzebna koncesja? jeżeli może tak samo szynkować bez koncesji, przyczem nie ponosi żadnych ciężarów podatkowych. Sanacja stosunków w tym kierunku jest niezbędną i to szybka i bezwzględna.

ODPOWIEDZI.

P. Wł. Michno, Czarna. W poruszonych w liście sprawach podatkowych bawiła delegacja Związku Stow. przemysłu restauracyjnego i pokrewn. zawodów przez 6 dni w Warszawie i interwenjowała u miarodajnych władz. Jest nadzieja, że ekonomicznie słabsi restauratorzy i szynkarze zostaną zaliczeni do niższej kategorji. Sprawa jest jeszcze w toku. Co do sprzedaży alkoholu w zamkniętych naczyniach w sklepach, Kółek rolniczych, to należy stwierdzić, czy dany sklep posiada uprawnienie do tej sprzedaży. Wkońcu odpowiadamy, że dnia 15 października b. r. otrzymaliśmy 3 zł na prenumeratę „Przeglądu" do końca b. r. Przesłanego 1 złotego zatrzymujemy na rachunek prenumeraty w przyszłym kwartale, do wyrównania pozostanie więc jeszcze 2 złote.

P. Jakób Sprei, Nowy Sącz. Prenumerata wynosi rocznie 9 zł; 5 zł otrzymaliśmy dnia 12 b. m. i odbiór ich z podziękowaniem kwitujemy.

Sprawa koncesyj monopolowych.

Kraków, dnia 20 grudnia.

Wiadomość o projekcie rozporządzenia Prezydenta Rzp. w sprawie cofnięcia wszystkich koncesyj na sprzedaż artykułów, objętych monopolem skarbowym, wywołała wielkie zaniepokojenie w sferach handlowych, W sprawie tej, jak piszemy na innem miejscu, **interwenjowała delegacja Związku stowarzyszeń przemysłu gospodnio-szynkarskiego** u czynników miarodajnych; zajmowała się nią również kilkakrotnie **komisja sejmowa Opieki społecznej i Inwalidzka.** Zgłoszone na komisji wnioski: 1) proponujące uchwalenie odpowiedniego podatku na rzecz inwalidów, 2) aby koncesje odbierano tylko za wynagrodzeniem upadły, a komisja nie powzięła żadnej specjalnej decyzji.

Dla łatwiejszego zorjentowania się w sprawie podajemy następujące daty co do rodzaju koncesyj „monopolowych" i ich podziału. Posiadamy więc obecnie tego rodzaju koncesje na tytoń, sacharynę, sól i spirytus czyli wódczane. Towary wyżej wymienione nie są jednak narazie objęte monopolem w całej Polsce i tak: istniał monopol wódczany z b. Kongresówce, monopol soli w b. Galicji. Obecnie monopol soli został rozszerzony na b. Kongresówkę, a monopol wódczany z b. Kongresówki na Małopolskę. Sacharyna, o ile w b. dzielnicy pruskiej znajduje się w wolnym handlu, o tyle w b. Kongresówce i w Małopolsce objęta jest monopolem. Ponieważ jest rzeczą nie do pomyślenia, aby na terenie jednego państwa istniały pod tym względem różne prawa, jest przeto przewidziany projekt jednolitej ustawy monopolowej, który te sprawy ureguluje. Jak wiemy, monopol tytoniowy został wprowadzony w czerwcu 1922 r. i obowiązuje w całej Polsce. Zatem z chwilą wejścia w życie ustawy o monopolu spirytusowym te dwa artykuły, jak wódka i tytoń na terenie całego państwa objęte będą monopolem. **Ogółem mamy w całej Polsce około 77.525 różnych koncesyj,** które specjalnie rozkłada się następująco: **Koncesyj tytoniowych 38.400, wódczanych 35.708,** na sacharynę 2.112, na sól 1.305. Z tej ogólnej liczby inwalidzi otrzymali dotąd 7.480.

Jak się przedstawia podział koncesyj na poszczególne województwa, wskazuje nam poniższa tabela:

	tytoń	sól	wódka
Wileńszczyzna	1.780	46	735
Polesie	1.473	67	1.827
Wołyń	1.720	52	1.440
Łódź	1.566	86	2.390
Warszawa	4.004	98	1.924
Lublin	1.330	79	1.548
Białystok	1.562	44	1.396
Kieleckie	2.954	99	2.014
Pomorze	2.182	—	2.983
Wielkopolska	5.277	38	5.433
Śląsk	1.362	83	3.211
Lwów	9.357	400	7.397
Kraków	4.793	113	3.402

Projekt rozporządzenia wykonawczego, który wczoraj rozpatrywany był na Radzie ministrów, obejmuje, między innemi, następujące przepisy:

Niezależnie od wypadków, przewidzianych w obowiązujących ustawach i rozporządzeniach, mogą upoważnione do tego przez Ministra skarbu władze skarbowe cofnąć stopniowo począwszy od dnia 31-go grudnia 1924 r. w ciągu najdalej dwóch lat od tego terminu dotychczasowe koncesje na przedsiębiorstwa sprzedaży wyrobów monopolowych bez odszkodowania i bez podania powodów najmniej z 6-miesięcznym terminem wypowiedzenia.

Wyjątek stanowić będą koncesje, udzielone na rzecz: a) inwalidów wojennych oraz wdów i sierot po inwalidach wojennych, tudzież po osobach wojskowych, zaginionych w toku i skutkiem działań wojennych lub osób wojskowych poległych lub zmarłych wskutek służby wojskowej, o ile te osoby byłyby zostały jedynymi żywicielami swych rodziców; b) emerytów państwowych i wojskowych, weteranów z powstania z roku 1863 oraz zasłużonych żołnierzy, zdemobilizowanych z wojska polskiego i innych uczestników walk o niepodległość w latach 1914—1921; c) wdów i sierot po funkcjonarjuszach państwowych i samorządowych oraz osób, które utraciły możność samodzielnego bytu skutkiem swej ofiarnej działalności dla sprawy polskiej na polu społecznem, politycznem i kulturalno-oświatowem; d) stowarzyszeń spożywczych, kooperatyw, Kółek rolniczych itp. instytucyj społecznych oraz instytucyj humanitarnych.

Również nie ulegają wygaśnięciu koncesje, udzielone na rzecz Związków i osób w punktach a) do c) wymienionych, a posiadających osobowość prawną. Wymienione w punktach a) do c) koncesje nie będą cofane tylko w razie ich wykonywania przez uprawnionych osobiście lub też przez osoby, należące do najbliższej rodziny, albo przez uprawnionych zastępców.

Koncesje wygasłe w myśl art. I. niniejszego rozporządzenia oraz koncesje opróżnione z innych powodów winny być najdalej do trzech miesięcy ponownie nadane z uwzględnieniem obowiązujących ustaw. Pierwszeństwo przy ich rozdzielaniu będą miały instytucje i osoby fizyczne i prawne, wymienione w art. I. punkt a) do d), z uwzględnieniem przytem osobistych kwalifikacyj. Przewidziane w niniejszym artykule pierwszeństwo polega na obowiązku właściwych władz koncesyjnych uwzględnienia w pierwszym rzędzie osób uprzywilejowanych, posiadających wszelkie wymagane przez dotyczące przepisy warunki dla nadania koncesji. W obrębie osób i istytucyj uprzywilejowanych, ubiegających się o koncesje, a mających równe kwalifikacje, udziela władza koncesyjna uprawnienia osobie lub instytucji według swego uznania.

Ze względów na gospodarcze interesy państwa, może minister skarbu koncesje, ulegające wygaśnięciu, w myśl § 1 utrzymać w indywidualnych wypadkach, zasługnjących na uwzględnienie nadal w mocy.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje na obszarze całego państwa, a w górnośląskiej części województwa śląskiego przy zachowaniu wymogów art. 4 konwencji niemiecko-polskiej w sprawie Górnego Śląska.

Zaznaczyć należy, że projektowane rozporządzenie **godzi w podstawy bytu handlu polskiego,** albowiem stworzy w praktyce, wobec zupełnej swobody orga-

nów rządowych przy odbieraniu i nadawaniu koncesyj, **szerokie pole do nadużyć, a przez to wywołać może protekcjonalizm, korupcję i nepotyzm** zarówno wśród urzędników, jak i koncesjonarjuszy.

Wprowadzenie dezorganizacji w dotychczasowym handlu artykułami monopolowemi, **wobec dwa lata trwającej groźby utracenia koncesji,** musi przedłużyć stosunki niepewności i niepokoju, w których handel w Polsce pracuje już od szeregu lat, uniemożliwiając tworzenie się zawodu kupieckiego przez pomijanie koniecznych kwalifikacyj zawodowych.

W sprawie powyższej pisze „Restaurator Polski“:

Troska o los inwalidów, wdów i sierót po poległych oraz emerytów jest i powinna być obowiązkiem każdego państwa i każdego rządu.

Jednak czyn z tej troski zrodzony nie może polegać na zubożeniu i zrujnowaniu jakiejkolwiek warstwy społecznej dla ulżenia doli innej.

Czy udzielenie koncesji wystarcza do zapewnienia komuś bytu? Bynajmniej. Każde prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego wymaga jeszcze: znajomości zawodu i kapitału obrotowego.

Jeśli więc projektodawcom tego rozporządzenia zależy na tem, aby oprócz tajnego wyszynku, który znakomicie wzmocniła ustawa o zakazie sprzedaży trunków w soboty i w niedziele, oprócz tajnego pędzenia wódki, które wspaniale rozwinie wprowadzenie monopolu spirytusowego, zakwitł pięknie, posiadający już obecnie obiecujące pączki, handel tajny koncesjami na sprzedaż wyrobów tytoniowych i alkoholowych, to w takim razie z góry przewidzieć można, że rozporządzenie to osiągnie cel zamierzony.

Przecież dziś jest to już tajemnicą poliszynela, że eksploatacja udzielonych dotąd inwalidom koncesyj, w dziewięćdziesięciu na sto wypadkach, odbywa się poza ich plecami, że są oni tylko szyldem bardzo nędznie opłaconym i za tanie pieniądze nabytym. Rozporządzenie to, wprowadzone w życie, powstrzyma na długie lata, a więc podetnie gruntownie rozwój branży winno-wódczanej, zrujnuje materjalnie poważną warstwę obywateli, którzy czerpali z niej środki egzystencji, przyczyni się do wzmocnienia braku zaufania kapitału zagranicznego, jakie istnieje w stosunku do naszych zdolności gospodarczych, zatamuje gruntownie kredyt zagraniczny, w tej branży dość szeroko operujący.

Wytępić pokątne szynkarstwo!

ZAWIADOMIENIE.

Przełożeństwo Związku Stowarzyszeń przemysłów gospodnio-szynkarskich dla zachodniej Małopolski zawiadamia, że w dniu 7 stycznia 1925 r., t. j. we środę o godzinie 10 rano, w sali Izby handlowej, ul. Długa 1 odbędzie się

Ogólny Zjazd Członków

należących do Związku, na który to zjazd każdego poszczególnego członka zaprasza się.

Zjazd będzie trwał przez jeden dzień.

Porządek dzienny:

Sprawozdanie delegacji z Warszawy.

Sprawa konsensów.

Sprawy organizacyjne.

Przełożeństwo Związku.

Do P. T. Właścicieli restauracyj i lokali gospodnio-szynkarskich!

Kupujcie tylko towary w firmach, które zamieszczają ogłoszenia w „PRZEGLĄDZIE“ i przez to popierają wasze pismo zawodowe.

KRONIKA.

Kraków, dnia 20 grudnia.

Do przełożeństw Stowarzyszeń przemysłowych. Przystępując do wydawania „Przeglądu“ zwrócił się Związek Stow. przem. restaur. i pokrewnych zawodów do zrzeszonych w nim Stowarzyszeń, **prosząc je o spisy członków, celem przesyłania im „Przeglądu“.** Wezwaniu temu niektóre Stowarzyszenia uczyniły zadość, wobec czego przesłano takim Stowarzyszeniom pewną ilość „Przeglądu“, **prosząc o jednanie abonentów.** I tu postąpiły niektóre Stowarzyszenia inaczej, mianowicie zamiast **przysłać adresy** chętnych abonowania, lub zwrócić ich do Wydawnictwa, rozsprzedały one przesłane numera i odprowadziły tutaj gotówkę, nie podając komu sprzedały, i nie zjednały tem abonentów. **Dlatego prosimy takie Stowarzyszenia o podanie Wydawnictwu adresów tych członków, którzy „Przegląd“ rozkupili i pragną go prenumerować.**

Obieg monet srebrnych. Dotychczas puszczono w obieg 1,200.000 sztuk srebrnych monet dwuzłotowych. Przy końcu bieżącego miesiąca obieg monet srebrnych znacznie się zwiększy z powodu oczekiwanego nadejścia do Warszawy pierwszego transportu monet srebrnych dwuzłotowych, bitych w mennicy francuskiej. Transport ten zawierać będzie 10,000.000 sztuk monet dwuzłotowych.

Fałszywe wiadomości o monetach polskich. W niektórych pismach pojawiły się wiadomości, iż srebrne monety 2 złotowe zawierają wewnątrz krążki miedziane.

Z tego powodu ministerstwo skarbu wyjaśnia, iż tego rodzaju informacje są bezpodstawne, gdyż monety 2 złotowe, bite w Ameryce i w Anglji są w całej swej masie jednolite, sporządzone ze srebra ustawowo przewidzianej 750 proc. próby i żadnych krążków miedzianych wewnątrz nie zawierają.

Ministerstwo skarbu zarazem zwraca uwagę, iż lekkomyślne szerzenie nie zgodnych z prawdą wiadomości o wypuszczanych przez państwo znakach obiegowych godzi w zbrodniczy sposób w interes publiczny, budząc nieufność do monety krajowej i z powyższych względów osoby, winne szerzenia tego rodzaju wieści, będą pociągane do odpowiedzialności.

Fałszywe 50-groszówki pojawiły się w obiegu w Łodzi. Poznać je można po lżejszej wadze, miękkości metalu oraz po tem, że brudzą ręce, papier i białe tkaniny.

Normy podatku mieszkaniowego na rok 1925. W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie, na mocy którego stopa podatku od lokali w gminach miejskich na rok 1925 powinna być ustalona w stosunku do komornego, względnie wartości czynszowej z czerwca 1914 r. i nie może przekroczyć dla gmin: m. st. Warszawy, Bydgoszczy, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania i Wilna 6 proc., dla wszystkich zaś pozostałych gmin miejskich 4 i pół proc. pomienionego komornego, względnie wartości czynszowej, przerachowanej na złote według relacji, zamieszczonej w ustępie 4 art. 6 ustawy z dnia 11-go kwietnia 1924 r. o ochronie lokatorów.

Stopa podatku od lokali w gminach wiejskich poza obszarem b. zaboru rosyjskiego, nie może przekroczyć 5 proc. faktycznego obecnego komornego, względnie wartości czynszowej, z tem zastrzeżeniem, że wartość czynszowa w gminach wiejskich nie może przenosić komornego, płaconego za podobne lokale w najbliższej gminie miejskiej.

ZE ŚWIATA.

Z „trzeźwej" Norwegji. Więzienia w Chrystjanji są obecnie tak przepełnione skazanymi za szmugiel alkoholu, że znaczną ilość skazanych musiano przenieść do innych więzień w głębi kraju.

Skazanie apostołki trzeźwości za przemytnictwo wódki. Najświeższą sensacją arystokratycznego świata w Nowym Jorku jest skazanie na więzienie znanej apostołki trzeźwości pani Patten za przemycanie wódki z Kanady do Stanów Zjednoczonych. Jak pisze nowojorjski „Nowy Świat", p. Laura Patten od kilku lat jeździła po różnych miastach amerykańskich, wygłaszając płomienne mowy przeciwko używaniu napojów alkoholowych, a towarzyszył jej stale w podróżach mąż, p. Lorenzo Patten. Państwo Pattenowie są członkami wybitnej i bogatej rodziny nowojorskiej i podróże swoje odbywali własną, luksusową limuzyną. Zwrócili jednak na siebie uwagę specjalnej policji antialkoholowej tem, że automobil ich stale po parę razy na miesiąc ukazywał się w miejscowościach pogranicznych z Kanadą. Po dłuższej obserwacji policja zrewidowała pewnego dnia elegancki samochód i znalazła w specjalnej skrytce pod podwójną podłogą samochodu kilkadziesiąt butelek spirytusu. Przeprowadzona natychmiast rewizja w kilku mieszkaniach, które stale odwiedzali państwo Pattenowie, wykryła kilka składów spirytualji i spowodowała aresztowanie kilkunastu osób, które razem z Pattenami tworzyły szajkę przemytniczą.

Sąd skazał Pattenów na półroczne więzienie a pomocników ich również, zależnie od stopnia winy, na więzienie od miesiąca do pół roku.

Oto do jakiej demoralizacji doprowadza ustawa antialkoholowa w Ameryce!

Międzynarodowy urząd winny. Zwołany tego lata w Paryżu kongres wytwórców wina uchwalił utworzenie „Międzynarodowego urzędu winnego".

Instytucja powyższa, zorganizowana na wzór Międzynarodowego Instytutu Agrikultury w Rzymie, będzie zarządzana przez stały komitet i dyrektora-specjalistę.

Zadania Urzędu polegać będą: na uzdrowieniu warunków międzynarodowego handlu winem, na podtrzymywaniu propagandy, celem jaknajszerszej konsumcji wina, na rugowaniu z życia win fałszowanych oraz na prowadzeniu kampanji przeciw ustawom prohibicjonistycznym.

Sądzić należy, że ta nowa instytucja, opierając się na zasadach solidarności międzynarodowej, stanie na straży nietylko interesów wytwórców, lecz i konsumentów, gdyż arbitralne ustalenie cen zbyt wysokich na wina mogłyby wyrządzić tylko szkodę tej gałęzi handlu.

Ostrzeżenie!

Prezydjum Związku Stowarzyszenia przemysłu restauracyjnego i pokrewnych zawodów zwraca uwagę członkom, jako też P. T. inserującym się firmom, że organem Związku Stowarzyszeń przemysłu restauracyjnego i pokrewnych zawodów jest dwutygodnik „Przegląd", którego wydawcą jest Stowarzyszenie gospodnio-szynkarskie w Krakowie. „Przegląd informacyjny" natomiast nie zostaje w żadnej styczności ani ze Związkiem Stowarzyszeń przemysłowo-restauracyjnych i pokrewnych zawodów, ani też ze Stowarzyszeniem gospodnio-szynkarskiem w Krakowie.

St. Wołkowski — *prezes.* *Em. Rosenzweig* — *wiceprezes.*

Wydawca: Krakowskie Stow. gosp.-szynk. Odpowiedzialny redaktor: St. Schweichler.
Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska 10, pod zarządem L. K. Górskiego.